

POSTANOWIENIE TRYBUNAŁU (dziesiąta izba)

z dnia 11 kwietnia 2013 r.(*)

Odwołanie – Artykuł 181 regulaminu postępowania – Wspólnotowy znak towarowy – Artykuł 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia (WE) nr 207/2009 – Względna podstawa odmowy rejestracji – Słowny znak towarowy FEMIFERAL – Sprzeciw właściciela wcześniejszego słowno-graficznego znaku towarowego feminatal

W sprawie C-354/12 P

mającej za przedmiot odwołanie w trybie art. 56 statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wniesione w dniu 23 lipca 2012 r.,

Asa sp. z o.o., z siedzibą w Głubczycach (Polska), reprezentowana przez M. Chimiak, adwokat,

wnosząca odwołanie,

w której drugą stroną postępowania jest:

Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM), reprezentowany przez D. Walicką, działającą w charakterze pełnomocnika, strona pozwana w pierwszej instancji,

TRYBUNAŁ (dziesiąta izba),

w składzie: A. Rosas, prezes izby, E. Juhász i C. Vajda (sprawozdawca), sędziowie,

rzecznik generalny: J. Kokott,

sekretarz: A. Calot Escobar,

podjąwszy, po wysłuchaniu rzecznika generalnego, decyzję o orzeczeniu w drodze postanowienia z uzasadnieniem zgodnie z art. 181 regulaminu postępowania przed Trybunałem,

wydaje następujące

Postanowienie

1 W odwołaniu Asa sp. z o.o. wnosi o uchylenie wyroku Sądu Unii Europejskiej z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie T-110/11 Asa przeciwko OHIM – Merck (FEMIFERAL) (zwanego dalej „zaskarżonym wyrokiem”), na mocy którego Sąd oddalił jej skargę o stwierdzenie nieważności decyzji Pierwszej Izby Odwoławczej Urzędu Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM) z dnia 19 listopada 2010 r. (sprawa R 182/2010-1) (zwanej dalej „sporną decyzją”) dotyczącej postępowania w sprawie sprzeciwu między Merck sp. z o.o. (zwaną dalej „Merckiem”) a Asa sp. z o.o.

Ramy prawne

2 Rozporządzenie Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. 1994, L 11, s. 1) zostało uchylone i zastąpione rozporządzeniem Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. L 78, s. 1), które weszło w życie w dniu 13 kwietnia 2009 r.

3 Artykuł 8 rozporządzenia nr 207/2009, zatytułowany „Względne podstawy odmowy rejestracji”, stanowi w swym ust. 1:

„W wyniku sprzeciwu właściciela wcześniejszego znaku towarowego zgłoszonego znaku towarowego nie rejestruje się, jeżeli:

[...]

b) z powodu identyczności lub podobieństwa do wcześniejszego znaku towarowego, identyczności lub podobieństwa towarów lub usług istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd opinii publicznej [odbiorców] na terytorium, na którym wcześniejszy znak towarowy jest chroniony; prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd obejmuje również prawdopodobieństwo skojarzenia z wcześniejszym znakiem towarowym”.

4 Artykuł 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94 miał takie samo brzmienie jak odpowiadający mu przepis rozporządzenia nr 207/2009.

Okoliczności powstania sporu

5 W dniu 18 września 2006 r. wnosząca odwołanie dokonała w OHIM zgłoszenia oznaczenia słownego „FEMIFERAL” do rejestracji w charakterze wspólnotowego znaku towarowego.

6 Towary, dla których wystąpiono o rejestrację, należą do klasy 5 („produkty farmaceutyczne i inne preparaty lecznicze, żywność dietetyczna do celów leczniczych, suplementy żywnościowe do celów leczniczych, suplementy diety do celów leczniczych, dietetyczne środki spożywcze do celów leczniczych, napoje do celów leczniczych, żywność dla niemowląt, dodatki odżywcze do celów leczniczych”) w rozumieniu Porozumienia nicejskiego dotyczącego międzynarodowej klasyfikacji towarów i usług dla celów rejestracji znaków z dnia 15 czerwca 1957 r., ze zmianami.

7 W dniu 7 marca 2008 r. Merck, działając na podstawie art. 42 rozporządzenia nr 40/94, wniósł sprzeciw wobec rejestracji powyższego oznaczenia jako wspólnotowego znaku towarowego. Sprzeciw ten został uzasadniony istnieniem wcześniejszych znaków towarowych, a mianowicie, po pierwsze, polskiego słownego znaku towarowego *feminatal*, zarejestrowanego w dniu 30 stycznia 2003 r. dla towarów także należących do klasy 5 i odpowiadających następującemu opisowi: „preparaty farmaceutyczne, witaminy”, oraz, po drugie, przedstawionego poniżej polskiego graficznego znaku towarowego, zarejestrowanego w dniu 1 października 2007 r. dla towarów także należących do klasy 5 i odpowiadających następującemu opisowi: „preparaty farmaceutyczne, witaminy, suplementy diety do celów medycznych, substancje dietetyczne przeznaczone do medycznego stosowania, żywność dla niemowląt, żywność dla kobiet w ciąży do celów medycznych”:

feminatal

8 Decyzją Wydziału Sprzeciwów OHIM z dnia 22 grudnia 2009 r. wniesiony przez Merck sprzeciw został oddalony w całości.

9 W dniu 25 stycznia 2010 r. Merck wniósł do OHIM odwołanie od tej decyzji. Sporną decyzją Pierwsza Izba Odwoławcza OHIM (zwana dalej „Izbą Odwoławczą”) uchyliła decyzję Wydziału Sprzeciwów i odrzuciła zgłoszenie wspólnotowego znaku towarowego dla wszystkich towarów objętych zgłoszeniem. Opierając swą analizę na porównaniu z dwoma wcześniejszymi znakami towarowymi, Izba Odwoławcza stwierdziła zasadniczo, że w przypadku rozpatrywanych znaków towarowych istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd, głównie ze względu na identyczność i podobieństwo towarów oznaczonych tymi

znakami oraz podobieństwo oznaczeń pod względem wizualnym i fonetycznym. Uznała ona również, że wspomniane znaki mają charakter przeciętnie odróżniający, ponieważ żaden z przedstawionych dowodów nie pozwalał na podtrzymanie twierdzenia wnoszącej odwołanie, jakoby element „femi” był rozumiany przez polskich odbiorców jako wskazówka, że towary oznaczone omawianymi znakami towarowymi są przeznaczone dla kobiet.

Skarga do Sądu i zaskarżony wyrok

10 Pismem złożonym w sekretariacie Sądu w dniu 18 lutego 2011 r. wnosząca odwołanie wniosła skargę mającą na celu stwierdzenie nieważności spornej decyzji.

11 Na poparcie swej skargi wnosząca odwołanie podniosła jeden tylko zarzut, dotyczący naruszenia art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009. Podniosła ona, że Izba Odwoławcza błędnie stwierdziła istnienie prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w przypadku kolidujących ze sobą znaków towarowych, nie uwzględniając w przeprowadzonej przez siebie ocenie podobieństwa fonetycznego oznaczeń specyfiki języka polskiego oraz konceptualnego znaczenia, jakie oznaczenia te mają dla właściwego kręgu odbiorców. Ponadto wnosząca odwołanie zarzucała Izbie Odwoławczej, że ta nie wzięła pod uwagę w zaskarżonej decyzji niskiej dystynktywności elementu „femi” występującego w kolidujących ze sobą znakach towarowych.

12 W zaskarżonym wyroku Sąd oddalił skargę w całości.

13 Sąd przypomniał przede wszystkim ustanowione w orzecznictwie Trybunału zasady dotyczące stosowania art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009. W szczególności wskazał on w pkt 17 zaskarżonego wyroku, że prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd w rozumieniu tego przepisu winno być oceniane całościowo, zgodnie ze sposobem postrzegania danych oznaczeń i towarów przez właściwy krąg odbiorców i przy uwzględnieniu wszystkich istotnych czynników występujących w danym przypadku, a w szczególności współzależności między podobieństwem oznaczeń a podobieństwem oznaczonych towarów. Sąd sprecyzował następnie w pkt 18 tego wyroku, że prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd w rozumieniu wyżej wskazanego przepisu zakłada jednoczesne istnienie identyczności lub podobieństwa między kolidującymi ze sobą znakami towarowymi oraz identyczności lub podobieństwa oznaczonych tymi znakami towarów. Wreszcie w pkt 19 wspomnianego wyroku Sąd przypomniał, że przy dokonywaniu całościowej oceny prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd należy wziąć pod uwagę przeciętnego konsumenta danej kategorii towarów, który jest właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny, zauważając, że poziom uwagi przeciętnego konsumenta może ulegać zmianom w zależności od kategorii rozpatrywanych towarów lub usług.

14 To właśnie w świetle powyższych zasad Sąd dokonał całościowej oceny prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w niniejszej sprawie.

15 Po pierwsze, co się tyczy właściwego kręgu odbiorców, Sąd potwierdził w pkt 23 zaskarżonego wyroku dokonane przez Izbę Odwoławczą ustalenie, że właściwy w niniejszej sprawie krąg odbiorców składa się zarówno z ogółu polskiego społeczeństwa, jak i ze specjalistów w dziedzinie medycyny, oraz że terytorium właściwym dla dokonania oceny prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd jest Rzeczpospolita Polska.

16 Po drugie, także w zakresie porównania towarów Sąd potwierdził, w pkt 24 zaskarżonego wyroku, wniosek Izby Odwoławczej, zgodnie z którym towary oznaczone kolidującymi ze sobą znakami są w części identyczne i w części podobne.

17 Po trzecie, w odniesieniu do podobieństwa kolidujących oznaczeń Sąd wskazał w pkt 25 zaskarżonego wyroku, że całościową ocenę prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w zakresie dotyczącym wizualnego, fonetycznego lub conceptualnego podobieństwa kolidujących ze sobą oznaczeń należy oprzeć na wywieranym przez nie całościowym wrażeniu, ze szczególnym uwzględnieniem ich elementów odróżniających i dominujących.

18 Przede wszystkim, co się tyczy porównania na płaszczyźnie wizualnej, Sąd przychylił się w pkt 28 zaskarżonego wyroku do ustaleń Izby Odwoławczej, zgodnie z którymi oznaczenia „feminatal” i „femiferal” są podobne, ponieważ mają ten sam przedrostek „femi” i tę samą końcówkę „al”, różnią się zaś jedynie trzema literami umieszczonymi w środku tworzącego je wyrazu. W tym względzie uznał on, że nieznaczna stylizacja litery „f” we wcześniejszym graficznym znaku towarowym ma jedynie niewielki wpływ na jego wizualne postrzeganie i w żaden sposób nie utrudni właściwemu konsumentowi wyróżnienia litery „f” we wcześniejszym znaku towarowym. Sąd stwierdził ponadto w pkt 29 tego wyroku, iż wnosząca odwołanie nie przedstawiła dowodu na istnienie podnoszonej przez nią reguły dotyczącej tworzenia nazw handlowych leków, stosowanej przez Europejską Agencję Leków (EMA), zauważając, że w każdym wypadku przy badaniu takich nazw EMA kieruje się zupełnie innymi celami niż ochrona prawa własności intelektualnej.

19 Następnie, jeżeli chodzi o porównanie na płaszczyźnie fonetycznej, Sąd potwierdził w pkt 34 zaskarżonego wyroku przyjęty przez Izbę Odwoławczą wniosek, że kolidujące ze sobą oznaczenia wykazują pewien stopień podobieństwa fonetycznego. W tym względzie zauważył on, że rozpatrywane oznaczenia pokrywają się w dwóch pierwszych sylabach „fe” i „mi” i mają podobną końcówkę, odpowiednio „tal” i „ral”, różniąc się trzecią sylabą – odpowiednio „na” i „fe” – na którą zgodnie z zasadami polskiej wymowy pada akcent. Sąd uznał, że istniejące między omawianymi oznaczeniami różnice, wynikające z odmienności ich trzecich i czwartych sylab, nie wystarczą do zniesienia podobieństwa tych oznaczeń w całości, nawet gdyby sylabom akcentowanym przypisać szczególne znaczenie.

20 Wreszcie, co się tyczy porównania na płaszczyźnie konceptualnej, Sąd potwierdził w pkt 39 i 40 zaskarżonego wyroku wniosek Izby Odwoławczej, zgodnie z którym nie można było przeprowadzić porównania konceptualnego w odniesieniu do konsumenta końcowego, ponieważ żaden z elementów tworzących kolidujące ze sobą oznaczenia nie posiada znaczenia semantycznego w języku polskim. Wskazał on, także w pkt 39 tego wyroku, że występowanie w języku polskim słów zawierających element „femi”, takich jak „feministyczna” czy „feminizm”, nie jest wystarczające do tego, by przeciętny konsument mógł przypisać elementom słownym rozpatrywanych znaków konkretne znaczenie. Ponadto Sąd zauważył w pkt 41 wspomnianego wyroku, że nawet gdyby należało uznać, iż właściwy krąg odbiorców byłby w stanie odczytać w rozpatrywanych oznaczeniach odniesienie do produktów przeznaczonych dla kobiet, to przy takim założeniu trzeba by było stwierdzić, że oznaczenia te są podobne.

21 Zważywszy na ogół powyższych ustaleń, Sąd uznał w pkt 54 zaskarżonego wyroku, że Izba Odwoławcza prawidłowo stwierdziła w niniejszej sprawie, iż w przypadku kolidujących ze sobą znaków towarowych istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd. W tym względzie Sąd wskazał w pkt 46 tego wyroku, że błąd, który popełniła Izba Odwoławcza, nie przeprowadzając konceptualnego porównania omawianych oznaczeń także w odniesieniu do odbiorców wyspecjalizowanych, nie może prowadzić do stwierdzenia nieważności spornej decyzji. Uznał on bowiem, iż dokonanie przez Izbę Odwoławczą ustalenia, że rozpatrywane towary są w części identyczne i w części podobne oraz że omawiane oznaczenia są podobne na płaszczyznach wizualnej i fonetycznej dla części właściwego kręgu odbiorców stanowionej przez konsumentów końcowych, dało jej podstawy do wywiedzenia z tego w przypadku wspomnianych oznaczeń, bez naruszenia zakresu art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009, prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w rozumieniu tego przepisu. Ponadto w pkt 49 wspomnianego wyroku Sąd odrzucił argument wnoszącej odwołanie oparty na nieznacznie odróżniającym charakterze elementu „femi”. Sąd uznał poza tym w pkt 52 zaskarżonego wyroku, że wnosząca odwołanie nie mogła skutecznie powoływać się na krajowe decyzje dotyczące rejestracji dokonanych już w państwach członkowskich w wyniku podobnych zgłoszeń, aby podważyć wniosek, do którego Izba Odwoławcza doszła w przedmiocie zgłoszenia do rejestracji oznaczenia „FEMIFERAL”.

Żądania stron przed Trybunałem

22 W odwołaniu Asa sp. z o.o. wnosi do Trybunału o uchylenie zaskarżonego wyroku, przekazanie sprawy Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o obciążenie OHIM kosztami postępowania.

23 OHIM wnosi do Trybunału o oddalenie odwołania i o obciążenie wnoszącej odwołanie kosztami postępowania.

W przedmiocie odwołania

24 Zgodnie z art. 181 regulaminu postępowania, jeżeli odwołanie jest w całości lub w części oczywiście niedopuszczalne lub oczywiście bezzasadne, Trybunał może, w każdej chwili, na wniosek sędziego sprawozdawcy i po zapoznaniu się ze stanowiskiem rzecznika generalnego, odpowiednio odrzucić lub oddalić to odwołanie w całości lub w części w drodze postanowienia z uzasadnieniem, i to bez przeprowadzenia części ustnej postępowania.

25 W niniejszej sprawie należy skorzystać z tego uprawnienia.

W przedmiocie zarzutu pierwszego, dotyczącego naruszenia art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009

Argumentacja stron

26 W zarzucie pierwszym, dotyczącym naruszenia art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009, wnosząca odwołanie zarzuca Sądowi, po pierwsze, dokonanie błędnej oceny kryterium przeciętnego konsumenta, po drugie, dokonanie błędnej i niekompletnej oceny charakteru odróżniającego wcześniejszego znaku towarowego, po trzecie, dokonanie błędnej oceny podobieństwa wizualnego kolidujących ze sobą oznaczeń, po czwarte, dokonanie błędnej oceny podobieństwa fonetycznego tych oznaczeń, po piąte, dokonanie błędnej oceny podobieństwa conceptualnego oznaczeń i po szóste, dokonanie błędnej oceny istnienia w odczuciu przeciętnych konsumentów prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd.

27 Na wstępie OHIM podnosi, że w przeważającej większości argumenty wnoszącej odwołanie wysuwane w ramach zarzutu pierwszego dotyczą ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd na poparcie jego rozumowania, które – z zastrzeżeniem wypadków przeinaczenia – nie mogą być przedmiotem zaskarżenia w ramach odwołania. Ponadto OHIM uważa, że zastrzeżenia wnoszącej odwołanie są często niezrozumiałe, gdyż są jednoznacznie sprzeczne z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku. W pozostałym zakresie, co się tyczy przywoływanej przez wnoszącą odwołanie w ramach jej zarzutu dotyczącego błędnej oceny podobieństwa wizualnego kolidujących ze sobą oznaczeń „zasady trzech liter”, OHIM wskazuje, że mimo wezwania Sądu wnosząca odwołanie nie przedstawiła dowodu na istnienie takiej zasady. OHIM uważa również, że stanowisko Sądu jest zgodne z orzecznictwem Trybunału.

Ocena Trybunału

28 Należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału z łącznej lektury art. 256 TFUE i art. 58 akapit pierwszy statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, iż jedynie Sąd jest właściwy, po pierwsze, do dokonania ustaleń faktycznych, chyba że nieprawdziwość jego ustaleń wynika z przedłożonych mu dokumentów zawartych w aktach sprawy, i po drugie, do dokonania oceny tych okoliczności faktycznych (zob. wyrok z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie C-100/11 P Helena Rubinstein i L'Oréal przeciwko OHIM, dotychczas nieopublikowany w Zbiorze, pkt 84). Po dokonaniu ustaleń lub oceny okoliczności faktycznych przez Sąd Trybunał jest uprawniony na podstawie art. 256 TFUE do przeprowadzenia kontroli kwalifikacji prawnej tych okoliczności i skutków prawnych, które wywiódł z nich Sąd (zob. wyrok z dnia 21 września 2006 r. w sprawie C-167/04 P JCB Service przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. I-8935, pkt 106 i przytoczone tam orzecznictwo).

29 Ponadto z utrwalonego orzecznictwa Trybunału wynika również, że nie jest on właściwy do dokonywania ustaleń faktycznych ani też co do zasady nie jest uprawniony do oceny dowodów, na których Sąd oparł swoje ustalenia. Jeżeli bowiem dowody te uzyskano w prawidłowy sposób przy poszanowaniu ogólnych zasad prawa i wymogów proceduralnych dotyczących ciężaru dowodu i postępowania dowodowego, wyłącznie do Sądu należy ocena, jaką wagę należy przywiązywać do przedłożonego mu materiału dowodowego. Ocena ta nie stanowi więc, z wyjątkiem wypadków przeinaczenia tych dowodów, kwestii prawnej, która jako taka podlega kontroli Trybunału (zob. wyrok z dnia 10 lutego 2011 r. w sprawie C-260/09 P Activision Blizzard Germany przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. I-419, pkt 51).

30 Tymczasem w odwołaniu, w ramach zarzutu pierwszego, wnosząca odwołanie krytykuje pod wieloma względami dokonane przez Sąd ustalenia okoliczności faktycznych i ich ocenę, nie przedstawiając dowodów pozwalających przyjąć, że Sąd przeinaczył przedłożone mu dowody.

31 I tak, po pierwsze, argumentacja wnoszącej odwołanie, zgodnie z którą Sąd dokonał błędnej oceny kryterium przeciętnego konsumenta, oparta na wcześniejszych orzeczeniach polskich sądów i samego Sądu ogranicza się w rzeczywistości do podważenia ustaleń Sądu dotyczących cech właściwego kręgu odbiorców. Otóż ustalenia dotyczące uwagi, sposobu postrzegania czy podejścia konsumentów wchodzą w zakres oceny o charakterze faktycznym (wyrok z dnia 4 października 2007 r. w sprawie C-144/06 P Henkel przeciwko OHIM, Zb.Orz. s. I-8109, pkt 51). To samo odnosi się do ustalenia poziomu uwagi tych odbiorców (zob. podobnie postanowienie z dnia 9 lipca 2010 r. w sprawie C-461/09 P Wellcome Foundation przeciwko OHIM, pkt 20). W tych okolicznościach argumentacja ta musi zostać uznana za oczywiście niedopuszczalną.

32 Po drugie, argumentacja wnoszącej odwołanie, zgodnie z którą Sąd dokonał błędnej i niekompletnej oceny z jednej strony samoistnego charakteru odróżniającego wcześniejszych znaków towarowych, gdyż nie wziął pod uwagę orzeczeń polskich sądów, przedłożonych mu

celem wykazania nieznacznie odróżniającego charakteru tych znaków, i z drugiej strony charakteru odróżniającego elementów słownych „femi” i „natal” tworzących wcześniejsze znaki towarowe, ma głównie na celu skłonienie Trybunału do dokonania nowej oceny okoliczności faktycznych na podstawie ponownego rozpatrzenia materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy. Tymczasem charakter odróżniający wcześniejszych znaków towarowych i ich poszczególnych elementów wchodzi w zakres oceny o charakterze faktycznym, która nie jest objęta kontrolą Trybunału w ramach odwołania (zob. postanowienie z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie C-599/11 P TofuTown.com przeciwko OHIM i Meica, pkt 32). A zatem tę argumentację należy uznać za oczywiście niedopuszczalną.

33 Po trzecie, w swej argumentacji odnoszącej się do błędnej oceny przez Sąd podobieństwa wizualnego kolidujących ze sobą oznaczeń wnosząca odwołanie nie wskazuje na żadne naruszenie prawa, którego Sąd miałby się dopuścić w ramach tej oceny. Wnosząca odwołanie, opierając się głównie na tych samych argumentach co podnoszone przed Sądem, ogranicza się do skrytykowania zawartych w zaskarżonym wyroku ustaleń faktycznych dotyczących oceny podobieństwa wspomnianych oznaczeń.

34 W zakresie, w jakim wnosząca odwołanie zarzuca Sądowi naruszenie prawa poprzez nieuwzględnienie „zasady trzech liter”, stosowanej jej zdaniem przez EMA przy rejestracji nazw handlowych produktów medycznych, wystarczy przypomnieć, że zgodność z prawem decyzji izb odwoławczych jest oceniana wyłącznie na podstawie rozporządzenia nr 207/2009, zgodnie z jego wykładnią dokonaną przez sąd Unii (zob. podobnie wyrok z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie C-412/05 P Alcon przeciwko OHIM, Zb.Orz. s. I-3569, pkt 65). A zatem Sąd nie naruszył prawa, przypominając w pkt 29 zaskarżonego wyroku, że przy badaniu nazw handlowych produktów medycznych EMA kieruje się zupełnie innymi celami niż ochrona prawa własności intelektualnej. Argument wnoszącej odwołanie jest zatem oczywiście bezzasadny.

35 Po czwarte, w argumencie, zgodnie z którym Sąd dokonał błędnej oceny podobieństwa fonetycznego kolidujących ze sobą oznaczeń, wnosząca odwołanie poprzestaje na krytyce zawartych w zaskarżonym wyroku ustaleń faktycznych. Argumentacja ta, niewskazująca na jakiegokolwiek naruszenie prawa, którego miałby się dopuścić Sąd, musi zostać odrzucona jako oczywiście niedopuszczalna.

36 Po piąte, co się tyczy argumentacji wnoszącej odwołanie, zgodnie z którą Sąd dokonał błędnej oceny podobieństwa konceptualnego kolidujących ze sobą oznaczeń, wystarczy stwierdzić, iż wnosząca odwołanie nie podnosi żadnego naruszenia prawa, którego Sąd miałby się dopuścić w tym względzie. W rezultacie argumentację tę także należy odrzucić jako oczywiście niedopuszczalną.

37 Po szóste, jeżeli chodzi o argumentację wnoszącej odwołanie, zgodnie z którą Sąd, mimo że prawidłowo zdefiniował kryteria oceny prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd w przypadku dwóch kolidujących ze sobą oznaczeń, to jednak błędnie zastosował te kryteria w niniejszej sprawie, należy stwierdzić, że tego rodzaju argumentacja pokrywa się z omówioną już w pkt 31–36 niniejszego postanowienia i z przyczyn, o których mowa powyżej, również podlega odrzuceniu jako oczywiście niedopuszczalna.

38 Z powyższego wynika, że niniejszy zarzut podlega w części odrzuceniu jako oczywiście niedopuszczalny i w pozostałym zakresie oddaleniu jako oczywiście bezzasadny.

W przedmiocie zarzutu drugiego w zakresie, w jakim podniesiono w nim naruszenie przez Sąd art. 9 TUE poprzez zastosowanie w podobnych sprawach odmiennych kryteriów prawnych

Argumentacja stron

39 Wnosząca odwołanie utrzymuje zasadniczo, że Sąd naruszył prawo, a w szczególności zasady równego traktowania i pewności prawa, gdyż nie uwzględnił kryteriów oceny i metod badania zawartych we wcześniejszych decyzjach OHIM i nie dopuścił jako dowodów orzeczeń sądów krajowych.

40 OHIM wskazuje, że zasada równości traktowania musi być stosowana w zgodzie z przestrzeganiem zasady legalności. Ponadto OHIM podnosi, że jego wcześniejsza decyzja, którą wnosząca odwołanie przywołuje na poparcie zarzutu drugiego, nie jest istotna, ponieważ dotyczy okoliczności faktycznych odmiennych od tych występujących w niniejszej sprawie. Jeżeli chodzi o wcześniejsze orzeczenia sądów krajowych, OHIM stwierdza, że Sąd nie wykluczył co do zasady ich znaczenia, lecz orzekł, że stanowią one jedynie jeden z czynników, które – nie będąc czynnikami rozstrzygającymi – mogą być brane pod uwagę przy dokonywaniu rejestracji wspólnotowego znaku towarowego. Zdaniem OHIM orzeczenia polskich sądów, na które powołuje się w niniejszej sprawie wnosząca odwołanie, nie dotyczą ani tych samych znaków, ani porównywalnych stanów faktycznych.

Ocena Trybunału

41 Po pierwsze, w zakresie, w jakim wnosząca odwołanie zarzuca Sądowi nieuwzględnienie rozważań zawartych we wcześniejszych decyzjach OHIM, należy stwierdzić, że Sąd prawidłowo przypomniał w pkt 53 zaskarżonego wyroku, iż OHIM jest zobowiązany wykonywać swe kompetencje w zgodzie z ogólnymi zasadami prawa Unii, takimi jak zasady równego traktowania i dobrej administracji. Równie słusznie Sąd odniósł

się we wspomnianym pkt 53 zaskarżonego wyroku do utrwalonego orzecznictwa Trybunału, zgodnie z którym przestrzeganie zasady równego traktowania musi pozostawać w zgodzie z poszanowaniem zasady legalności, a w konsekwencji trafnie orzekł, że każde zgłoszenie do rejestracji musi zostać rozpatrzone w sposób dokładny i kompletny.

42 Tymczasem w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy okazało się, że zgłoszeniu do rejestracji stała na przeszkodzie podstawa odmowy rejestracji określona w art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009 z uwagi na istnienie w przypadku wcześniejszych znaków towarowych i znaku, o którego rejestrację wystąpiono, prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd. Wynika stąd, iż wnosząca odwołanie nie może skutecznie powoływać się na wcześniejsze decyzje OHIM celem obalenia wniosku, do którego Sąd doszedł w zaskarżonym wyroku (zob. podobnie wyrok z dnia 10 marca 2011 r. w sprawie C-51/10 P Agencja Wydawnicza Technopol przeciwko OHIM, Zb.Orz. s. I-1541, pkt 78, 79). Ponadto wnosząca odwołanie sama przyznaje, że okoliczności faktyczne leżące u podstaw wcześniejszej decyzji OHIM, na którą powołała się na poparcie zarzutu drugiego, różnią się od występujących w niniejszej sprawie.

43 Po drugie, w zakresie, w jakim wnosząca odwołanie zarzuca Sądowi naruszenie zasad równego traktowania i pewności prawa poprzez niedopuszczenie jako dowodów wcześniejszych orzeczeń sądów krajowych, podkreślenia wymaga, że Sąd prawidłowo orzekł w pkt 52 zaskarżonego wyroku, iż rejestracje dokonane już w państwach członkowskich stanowią jedynie jeden z czynników, które – nie będąc czynnikami rozstrzygającymi – mogą być brane pod uwagę przy dokonywaniu rejestracji wspólnotowego znaku towarowego. Należy dodać, że żaden przepis rozporządzenia nr 207/2009 nie wymaga, by OHIM, a na etapie postępowania w sprawie skargi – Sąd, musiał zająć w podobnej sytuacji takie samo stanowisko jak organy krajowe (zob. podobnie wyrok z dnia 12 stycznia 2006 r. w sprawie C-173/04 P Deutsche SiSi-Werke przeciwko OHIM, Zb.Orz. s. I-551, pkt 49).

44 W rezultacie należy uznać, że Sąd, nie naruszając zasady równego traktowania, mógł pozostawić bez uwzględnienia powoływane przez wnoszącą odwołanie dowody oparte na orzeczeniach polskich sądów.

45 Ponadto w zakresie, w jakim wnosząca odwołanie zarzuca OHIM i Sądowi ogólnie ingerencję w kompetencje sądów krajowych, wystarczy stwierdzić, że wnosząca odwołanie nie wykazała naruszenia prawa, którego miałby dopuścić się Sąd w tym względzie.

46 A zatem drugi zarzut odwołania jest oczywiście bezzasadny.

47 Wobec powyższego niniejsze odwołanie należy w części odrzucić jako oczywiście niedopuszczalne i w pozostałym zakresie oddalić jako oczywiście bezzasadne.

W przedmiocie kosztów

48 Zgodnie z art. 138 § 1 regulaminu postępowania, mającym zastosowanie do postępowania odwoławczego na podstawie art. 184 § 1 tego regulaminu, kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Ponieważ OHIM wniósł o obciążenie wnoszącej odwołanie kosztami postępowania, a wnosząca odwołanie przegrała sprawę, należy obciążyć ją kosztami niniejszego postępowania odwoławczego.

Z powyższych względów Trybunał (dziesiąta izba) postanawia, co następuje:

- 1) Odwołanie zostaje w części odrzucone i w pozostałym zakresie oddalone.**
- 2) Asa sp. z o.o. zostaje obciążona kosztami postępowania.**

Podpisy

* Język postępowania: polski.